



Opiekunka biednych dzieci: Salomea Chwatowa
założycielka związku ku obronie maltretowanych dzieci.

Opiekunka biednych dzieci.

Dziecko — pozbawione rodziców i tkliwej opieki domowej, to jedna z najniešťešťliwszych istot na ziemi. Bezdolnymi sierotami opiekuje się spo-

łeczeństwo i w dobroczynnych zakładach stara się im zastąpić rodziców. Tam, pod nadzorem higienistów i pedagogów, rozwija działalność fizyczne i umysłowe siły i jako dojrziała jednostka wraca do społeczeństwa.

Gorzej jednak dzieje się z dziećmi, mającymi złych rodziców. Tu nawet dobroczynność publiczna jest bezsilną, gdyż niema żadnego tytułu do interwencji, dziecko bowiem i los jego zawisły jest prawnie od rodziców. Rodzice, źle obchodzący się z dziećmi, są wprawdzie pociągani do odpowiedzialności sądowej, ale za ledwie w jednym wypadku na sto dochodzą do wiadomości władz podobne rzeczy. Temi najniešťešťliwszymi dziećmi zajęła się zająca, a sama bardzo niešťešťliwa kobieta, pani Salomea Chwatowa w Warszawie. Zawiedziona w życiu rodzinnym — całym swym gorącym, kochającym sercem przygłęła do obcych dzieci, a



Seminaryum żeńskie we Lwowie: Widok zewnętrzny gmachu. (Treść na str. 9).

zwłaszcza tych, nad którymi znęcają się rodzice. Zawiała ona w Warszawie specjalne towarzystwo, celem opieki nad maltretowanymi dziećmi.

Towarzystwo to rozwija się świetnie i niejedno dziecko fizycznie i moralnie ocalało przed brutalnością i złym wpływem zbrodniczych rodziców.

Pani Chwatowa położyła w tym kierunku znakomite usługi społeczeństwu, a błogosławioną swoją działalność rozwija z dniem każdym. Pani Chwatowa bierze udział w każdym kongresie towarzystw międzynarodowej opieki nad dziećmi, po za tem pracuje również na niwie literackiej, zasilając swym piórem miejscowe pisma.

W niniejszym numerze podajemy portret zasłużonej filantropki — opiekunki biednych dzieci.

Zamek królewski w Budapeszcie.

Jedną z najwspanialszych budowli Budapesztu, jest zamek królewski. Ten piękny pomnik budownictwa przypominał się wszystkim obecnie w czasie pobytu cesarza na Węgrzech. Zamek, który patrzył na historię narodu węgierskiego już przez półtora wieku, był i dziś miejscem, gdzie odbywały się narady króla z przedstawicielami narodu, gdzie miały się rozstrzygnąć losy przyszłości Węgrów.

Sytuacja polityczna na Węgrzech jest dziś taka, że z pewnością nie pomylimy się, jeśli powiemy, że zamek budapeszteński patrzył na moment najważniejszy dla narodu węgierskiego, w dziejach ostatniego stulecia.

Wspaniały, imponujący gmach, wznosi się w części miasta, zwanej „Budą“. Już zdala, zbliżając się ku miastu, daje się spostrzedz na wyniosłości zamek królewski, w którym najpiękniejszą budowlą jest „pałac cesarski“.



Zamek królewski w Budapeszcie: Widok pałacu królewskiego od strony ogrodu.